

Warsztaty edukacyjne w Grzybowie

W dniu 19 lipca 2017 roku grupa członków Stowarzyszenia Wychowanków SGGW spotkała się o godzinie 8.00 przed dawnym budynkiem SGGW przy Rakowieckiej, skąd nastąpił odjazd autokaru w kierunku Płocka. Po około 1,5 godzinnej jeździe urozmaiconej śpiewem – nauką pieśni Zofii Solarzowej dotarliśmy do ośrodka Stowarzyszenia Ekologiczno-Kulturalnego „ZIARNO” w Grzybowie. Zostaliśmy przywitani przez panią Monikę Ambroziak - pracownika ośrodka i zaproszeni na ekologiczne śniadanie.



Śniadanie przygotowano z produktów naturalnych produkowanych w ośrodku (własny chleb, ser, miód, powidła i ziołowa herbata).

Po smacznym i obfitym śniadaniu spotkaliśmy się z niezwykle sympatycznym i bardzo skromnym właścicielem panem Peterem Stratenwerth (Szwajcar), który oprowadził nas po całym terenie. Barwnie opowiedział swoją historię przyjazdu do Polski w latach 80-tych, historię powstania ośrodka oraz przedstawił decyzję osiedlenia się na stałe w Polsce.

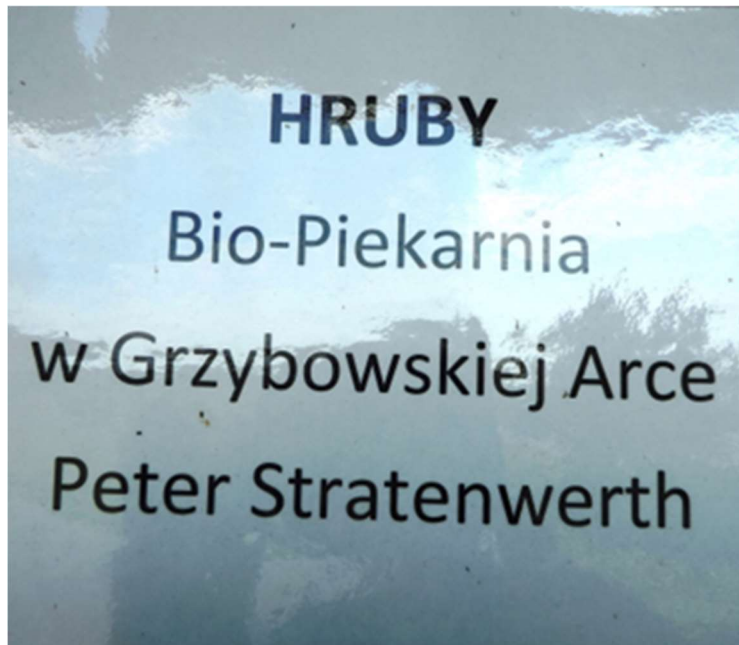


W gospodarstwie zwiedziliśmy następujące obiekty znajdujące się na terenie ośrodka:

- serownię – wytwarzają własne sery (typu szwajcarskiego) z koziego i krowiego mleka,



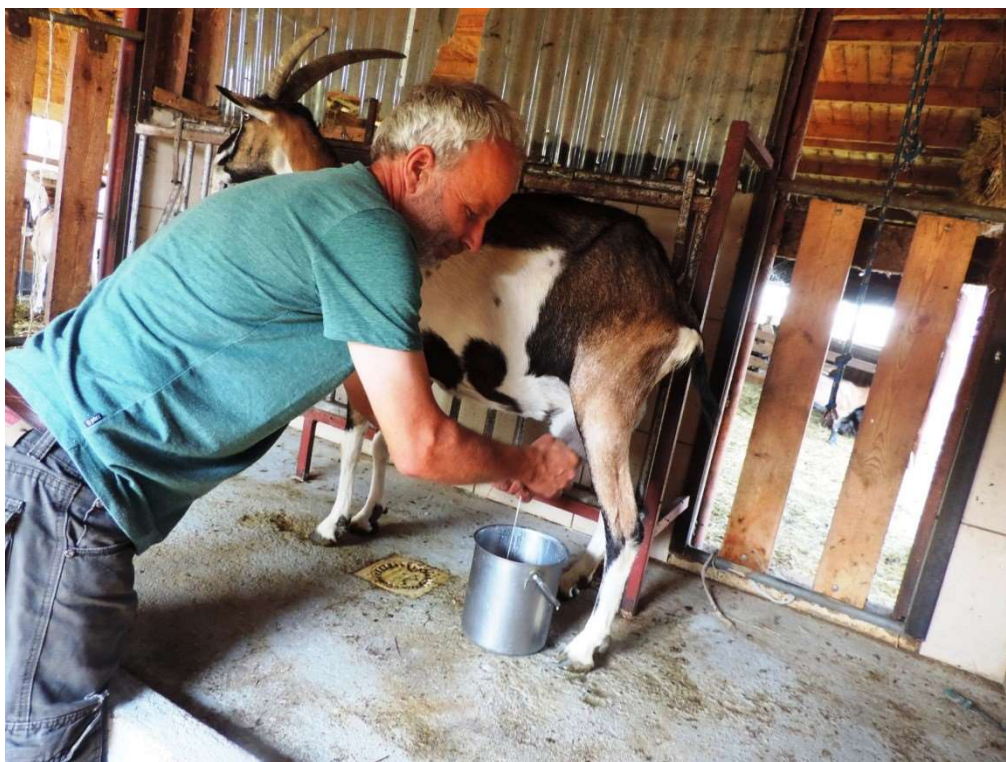
- piekarnię „Hruby” – wypiekają różne rodzaje chleba z mąki mielonej we własnym młynie,



- ogródek warzywno-kwiatowy,



- zagrodę dla krów i kóz,



Dzięki uprzejmości właściciela mogliśmy uczestniczyć podczas dojenia kóz i zachwytem podziwialiśmy umiejętności Petera. Wszyscy uczestnicy byli zachwyceni pomysłami Petera, które ułatwiały i usprawniały jego pracę. Nawiasem mówiąc Peter sam zajmuje się hodowlą, uprawą i gospodarzeniem (od czasu do czasu goszczą u niego wolontariusze z różnych części świata, którzy jak są, to podobno bardzo chętnie pomagają w gospodarstwie). Niestety nie spotkaliśmy nikogo.

Następnie zostaliśmy zaproszeni przez pana Pawła Ulińskiego do pomieszczeń piekarni „Hruby”, gdzie pokazano nam niezwykły piec do wypieku chleba wybudowany przez miejscowego zduna na podstawie planów Petera. Mieliśmy także pogadankę na temat zboża, metod wypieku chleba. Na końcu spotkania zamieniliśmy się w piekarzy i samodzielnie przygotowaliśmy różnego kształtu chlebki i bułki, które zostały upieczone we wcześniej rozgrzanym piecu (piec rozgrzewa się przez 24 godziny) i otrzymaliśmy je przed wyjazdem.



Gdy piekły się nasze chlebki, spożywałyśmy lekki, smaczny, ekologiczny obiad przygotowany w stołówce ośrodka. Posileni udali się na dalsze zajęcia w plenerze.



Kolejnym punktem warsztatów było samodzielne zrobienie świec z wosku pszczelego, pod kierunkiem pani Patrycji - Białorusinki, która od parunastu lat mieszka wraz z rodziną w Polsce. Wytwarzanie świec urozmaiciła ciekawymi historyjkami o swojej rodzinie i z dużym humorem przedstawiła swoje koleje losu po przyjeździe do Polski.



Z wielką uwagą i ogromnym zaciekawieniem wysłuchaliśmy opowieści dotyczących życia owadów zapylających rośliny. Pani Monika Deja - wielka miłośniczka owadów, a w szczególności trzmieli w niezwykle, emocjonalny sposób, obrazowo i dynamicznie przedstawiła szereg ciekawostek związanych z życiem pszczół, os, szerszeni, trzmieli. Każdy z nas mógł dokładnie obejrzeć wielopiętrowe gniazdo szerszeni.



Ostatnim punktem programu warsztatów były zajęcia z wycinankarstwa (tradycje regionu sannicko-gąbińskiego) poprowadzone przez panią Monikę Ambroziak.

Przed opuszczeniem ośrodka wszyscy nabyli zamówione wcześniej chleby, sery, miody i pamiątki z tego rejonu.

W drodze powrotnej grupa wyjazdowa zatrzymała się w Europejskim Centrum Artystycznym im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

Dzięki uprzejmości panów z ochrony (obiekt był już zamknięty - jedynie park czynny) udało się zobaczyć parter Centrum z salą koncertową i fortepianem, gdzie odbywają się cykliczne koncerty. Uczestnicy pospacerowali po alejkach zrewitalizowanego zabytkowego parku, zrobiono wiele zdjęć.



To był wspaniały wyjazd, a dzień piękny, ciepły i słoneczny. Wszyscy bardzo, bardzo zadowoleni. Około godziny 20.00 grupa dotarła do Warszawy, gdzie uczestnicy pożegnali się i życzyli sobie kolejnego tak atrakcyjnego spotkania.

Opracowała: Iwona Nocznicka, Grażyna Skalmierska
Zdjęcia: Zofia Małecka